

TRZODA CHLEWNA 3/2013

Marek Gasiński
Wytwórnia Pasz LIRA w Krzywiniu

Prawidłowy odchów knurów przeznaczonych do dalszej hodowli

Zarówno męski jak i żeński materiał hodowlany, aby w całym okresie użytkowania mógł w pełni zaprezentować swój potencjał genetyczny i hodowlany musi być prawidłowo prowadzony od dnia narodzin. Najważniejszymi elementami właściwego odchovu jest prawidłowe żywienie wszystkich grup technologicznych zwierząt hodowlanych, stały monitoring ich statusu zdrowotnego i powiązana z tym odpowiednia profilaktyka oraz prawidłowo prowadzona selekcja.

Pierwszą selekcję prosiąt przeznaczonych do dalszej hodowli przeprowadza się krótko po urodzeniu w okresie, w którym prosięta pobrały już od swojej matki pierwsze porcje siary. Właściwa selekcja, szczególnie w tym czasie, zapewnia wszystkim prosiętom możliwości bardziej prawidłowego i racjonalnego rozwoju, zwłaszcza w przypadkach pojawiania się zróżnicowanych i niewyrównanych miotów.

Łatwiej jest dokonywać prawidłowej selekcji, jeśli terminy kolejnych oproszeń w danej grupie loch pokrywają się w czasie. Słabsze i odstające od pozostałych prosięta powinny się odizolować od prawidłowo rozwijających się rówieśników. Jednym ze sprawdzonych rozwiązań może być odchów słabszych prosiąt przy tzw. mamce.

Jeżeli w słabszej grupie znalazły się również te prosięta, które ze względów genetycznych mogłyby być typowane do dalszej hodowli, należy poświęcić im szczególnie dużo uwagi. Należy jednak bardzo krytycznie podejść do ich dalszej przyszłości hodowlanej bo choć, teoretycznie, niewielkie nieprawidłowości w pierwszych dniach odchovu nie powinny całkowicie przekreślić ich dalszej użyteczności jednak praktyka wystawia takim zwierzętom bardzo surową cenzurę.

W praktyce hodowlanej w fermach towarowych ww. sposoby są powszechnie praktykowane, w chlewniach zarodowych (multiplikacyjnych) takie zwierzęta są jednak eliminowane z dalszej hodowli.

Wszelkie błędy, zaniedbania i nieprawidłowości okresu odchovu potrafią, w okresie intensywnej użyteczności knura znacznie utrudnić prawidłową jego eksploatację. W szczególności dotyczy to zaburzeń w prawidłowości funkcjonowania i zdrowotności układu ruchu rozplodnika.

Niezwykle ważnym jest, aby prosięta jak najwcześniej zaczęły otrzymywać pierwszą stałą paszę. Ma to na celu naukę samodzielnego pobierania pasz stałych oraz przygotowywanie przewodu pokarmowego do prawidłowego trawienia w przyszłości.

Pasza *prestarter* dla najmłodszych prosiąt powinna być przygotowywana z najwyższej jakości komponentów uwzględniając słabe możliwości trawienne nierozwiniętego przewodu pokarmowego. Duży udział białka pochodzenia mlecznego, probiotyki i najwyższej jakości surowce używane do produkcji pierwszych pasz gwarantują jego optymalną przyswajalność a zawarte w nich składniki mineralno-witaminowe zapewniają właściwy rozwój młodego organizmu. Optymalnym rozwiązaniem jest zastosowanie w tzw. wczesnych paszach dla prosiąt jest zastosowanie surowców poddanych procesowi ekstruzji, zwłaszcza zbóż i pewnej części surowców białkowych. Odpowiednio dobrane komponenty *prestarterów* gwarantują

prawidłowy rozwój garnituru enzymatycznego i przygotowują układ pokarmowy młodego organizmu, do trawienia późniejszych pasz.

Naukę oraz przystosowywanie organizmu prosiąt do takiej paszy należy rozpocząć od około 5-7 doby po urodzeniu. Początkowo są to niewielkie ilości, które prosięta traktują raczej jako zabawę i nie pobierają jej w dużych ilościach.

Im częściej zadaje się im świeżą paszę, tym lepiej reagują na jej obecność a częste wymiany paszy zapewniają podawanie zwierzętom paszy o najwyższej wartości. Wraz ze wzrostem prosiąt postępuje systematyczny wzrost zainteresowania paszą.

Do chwili odsadzenia prosiąt od matek powinny one zjadać samodzielnie około 0,5 kg paszy. Taka przybliżona ilość pobieranej paszy powinna zagwarantować młodym organizmom dobre przygotowanie ich układu pokarmowego do trawienia paszy po zabraniu ich od loch.

Nauczenie prosiąt bardzo wczesnego pobierania odpowiednich ilości pasz stałych jest jednym ze sposobów ograniczania i/lub całkowitego eliminowania ewentualnych zaburzeń układu trawiennego, dość częstego w okresie okołoodsadzeniowym.

Po odsadzeniu, w wieku ok. 28-30 dni, w masie ciała w granicach 7-8 kg prosięta powinny być już niemal w pełni przygotowane do samodzielnego życia. Zabierając zwierzęta od matek należy przeprowadzić kolejną ich selekcję.

W pomieszczeniach odchowalni (warchlakarni) zwierzęta grupuje się pod względem masy ciała, ogólnej kondycji i jeżeli zachodzi taka konieczność, również statusu zdrowotnego.

Tej grupie paszę *prestarter* podaje się „do woli” do około 2 tygodni po odsadzeniu.

Niezwykle ważnym jest wszelkie możliwe ograniczenie prosiętom stresu związanego z nieobecnością matki, gdyż wpływa on destrukcyjnie na funkcjonowanie układu immunologicznego a w konsekwencji skutkuje zaburzeniami pozostałych układów młodego organizmu.

Zmiana z paszy *prestarter* na paszę *starter* powinna przeprowadzana być stopniowo, co pozwala zwierzętom na powolne przystosowanie przewodu pokarmowego do trawienia nowej mieszanki. Receptura paszy *starter* sporządzana się zazwyczaj na bazie bardzo dobrej jakości komponentów pochodzenia sojowego oraz zbożach, wskazane jest w tym okresie również używanie surowców ekstrudowanych. Odpowiednio dobrane składniki mineralno-witaminowy muszą zabezpieczają szybko wzrastające potrzeby bytowe i rozwojowe młodego organizmu. Przy masie ciała ok. 30 kg organizm zwierząt jest już gotowy do pełnego trawienia wszystkich komponentów paszy.

Jest to też odpowiedni okres na przeprowadzenie kolejnej, trzeciej już selekcji prosiąt, połączonej z oddzieleniem loszek od knurków. W tym okresie zwierzęta otrzymują następną paszę, jest to pasza *grower*, która musi być dla rosnącego organizmu, źródłem dobrze przyswajalnego białka, wysokiej energii oraz pełnej dawki witamin i wszelkich składników mineralnych. Bardzo ważne w tym okresie jest zagwarantowanie knurkom odpowiedniego poziomu energii. Korzystnie wpływa także dodatek zakwaszaczy, które wydatnie poprawiają strawność składników pokarmowych i zabezpiecza organizm przed ewentualnymi zaburzeniami w prawidłowym funkcjonowaniu przewodu pokarmowego.

Optymalnym rozwiązaniem jest, aby wybierane i przygotowywane do dalszej hodowli zwierzęta były karmione specjalistyczną paszą dla knurków hodowlanych, dostosowaną do ich potrzeb bytowych oraz umożliwiającą dalszy, prawidłowy rozwój organizm w kierunku ich przyszłego użytkowania. Ma ona jednocześnie nie dopuścić do nadmiernych przyrostów a jednocześnie sprostać zwiększającemu się zapotrzebowaniu mineralno-witaminowym.

Przeznaczone do dalszej hodowli knurki powinny być utrzymywane w suchych i jasnych pomieszczeniach, najlepiej oddzielnych, bez przeciągów.

Idealnym rozwiązaniem jest utrzymywanie knurów od masy ciała ok. 60-70 kg w kojcach indywidualnych ze swobodnym dostępem do świeżej i czystej wody. Optymalne warunki środowiskowe to: temperatura 15-20 °C, wilgotności 60-75 %, oświetlenie sztuczne (ok. 150 luksów) przez ok. 16 godzin na dobę.

Okres, w którym knury uzyskują pełną dojrzałość płciową zależy jest oraz rasy, linii w mniejszym stopniu do indywidualnych cech osobniczych. Za zakończenie okresu dojrzewania płciowego uważa się w praktyce (umownie) czas, w którym następuje ukształtowanie i ugruntowanie się obrazu morfologicznego pozyskiwanego nasienia.

U większości użytkowanych w naszym kraju rozplodników różnych ras, linii i zwierząt pochodzących z tzw. programów hybrydowych obiektywny i optymalny obraz morfologiczny nasienia obserwuje się pomiędzy ósmym a dziesiątym miesiącem życia knurów.

Pierwsze symptomy dojrzewania płciowego można zaobserwować już w piątym, a nierzadko również w czwartym miesiącu życia samców. I jest to ostatni moment kiedy należałoby je umieścić w kojcach indywidualnych.

Dawniej w większości hodowli (głównie tzw. wielkostadnych) zajmujących się produkcją knurów hodowlanych zwierzęta, niemal przez cały okres przygotowywania ich do sprzedaży, tj. od odsadzenia ich od matek aż do dnia oceny przebywały w kojcach zbiorowych.

Wynikało to również, a czasami przede wszystkim, z takich a nie innych warunków tzw. lokalowych fermy. Wzajemne obskakiwanie się i demonstrowanie „*samczego ego*”, było odbierane przez hodowców i potencjalnych klientów jako wykładnik wysokiego libido a tym samym przyszłych, niewątpliwie doskonałych cech użytkowych.

W praktyce jednak ten system utrzymania knurów nastroczał użytkownikom tak odchowywanych knurów wiele problemów. Dotyczyły one układu ruchu, szczególnie kończyn tylnych jak i również całego układu kostnego.

Obskakujące się nieustannie knury nadwyręzały, zwłaszcza tym bardziej „uległym” w grupie osobnikom więzadła obręczy miednicowej znacznie je osłabiając lub, nierzadko, trwale i nieodwracalnie je uszkodzając.

Przygotowany i przedstawiany do sprzedaży knur z nawet drobną dysfunkcją lub trwałym uszkodzeniem w obrębie układu ruchu nie zawsze był zauważony i w porę wyeliminowany z dalszego użytkowania. Te wady nie były również wychwytywane przez hodowców, ponieważ mowa tu głównie o okresie, kiedy zarówno trening oraz przygotowanie rozplodników do skoku i oddawania nasienia na fantomie były zadaniem nabywcy, a więc przede wszystkim stacji unasienniania.

Już krótko po zakupie można było zauważyć wszystkie żargonowo zwane „rozjechane” knury. Wiele czasu spędzały one w pozycji „siedzącego psa” z szeroko rozstawionymi tylnymi kończynami, niechętnie i z dużym trudem wstawały a o wspinaniu się na fantom, w niektórych przypadkach, nie mogło być nawet mowy. Osobniki o stosunkowo niewielkim uszczerbku na zdrowiu i kondycji, przygotowane do skoku na fantom i oddawania nasienia na imitację samicy, stosunkowo szybko kończyły karierę w stacjach knurów.

Z perspektywy kilku lat doświadczeń w ww. kwestii można było zaobserwować, iż stosunkowo dużo knurów eliminowanych z dalszej hodowli dotyczyło rozplodników rasy polskiej białek zwisłouchej, a więc zwierząt o delikatnym kośćcu.

W okresie bardzo intensywnej eksploatacji związanej z dużym zapotrzebowaniem na nasienie knurów (pierwsza połowa lat dziewięćdziesiątych), kiedy to ta „młodzież” musiała zastąpić, oddające duże ilości nasienia, starsze osobniki, często zdarzało się, że czas eksploatacji tych pierwszych był bardzo krótki.

Obecnie kiedy do dalszego użytkowania w stacjach knurów typuje i przygotowuje się osobniki nieco starsze, prawidłowo odchowywane i profesjonalnie żywione, utrzymywane głównie w kojcach pojedynczych szereg ww. problemów z pewnością przestał istnieć. W chwili rozpoczęcia eksploatacji knur powinien być w ok. 230-250 dniu życia. Prawidłowa eksploatacja knura:

- do ukończenia 10 miesiąca – jeden raz w tygodniu,
- do ukończenia 12 miesięcy – trzy razy w ciągu dwóch tygodni,
- po ukończeniu 12 miesięcy – dwa razy w tygodniu.

Powyższe zalecenie dotyczy zarówno knurów użytkowanych inseminacyjnie, jak i wykorzystywanych do krycia naturalnego. Knur tzw. inseminacyjny powinien „obsługiwać” maksymalnie od 150 do 200 loch, knurowi przeznaczonemu do krycia naturalnego przydziela się ok. 40 samic. Optymalny okres eksploatacji knura zarówno w stacjach unasienniania, jak i w fermach, to nie więcej niż dwa lata.

Dotyczy to przede wszystkim tych knurów, których nasienie jest wykorzystywane do inseminacji loszek remontowych (możliwość wystąpienia krycia w pokrewieństwie), knury terminalne mogą być użytkowane dłużej, pamiętać jednak należy, że częsta wymiana pozwala na utrzymanie właściwego, optymalnego tempa postępu hodowlanego.